

Wytwarzamy zbyt dużo CO₂. Za 30 lat w Warszawie temperatura jak w Tbilisi?

Dwutlenek węgla (CO₂) to jeden z gazów cieplarnianych, którego nadmierna emisja przyczynia się do niepożądanych zmian klimatycznych na świecie. Wytwarzany jest on w wyniku spalania paliw kopalnych takich jak ropa i węgiel, a według danych Eurostatu* produkcja CO₂ tylko w Polsce w 2018 r. wzrosła o 3,5%. Istotny wpływ na zanieczyszczenie środowiska mają gospodarstwa domowe, dlatego warto przeanalizować, jak ograniczyć emisję CO₂ na własną rękę.

Naukowcy alarmują, że na całym świecie powstaje za dużo dwutlenku węgla, by lasy nadały z jego pochłanianiem i przetwarzaniem na tlen. Skala problemu jest tak wielka, że nie rozwiąże go nawet masowe sadzenie roślin. Konieczne jest ograniczenie spalania paliw kopalnych. Tymczasem, jak podaje Eurostat*, w 2018 roku aż 10,3% CO₂ wyprodukowanego na terenie Unii Europejskiej pochodziło z Polski. Jednocześnie blisko 1/5 gazów cieplarnianych Unii Europejskiej powstaje w gospodarstwach domowych. Jeżeli nie ograniczymy zanieczyszczenia powietrza, to według Crowther Lab** z Politechniki Federalnej w Zurychu za 30 lat w Warszawie będzie tak ciepło jak w gruzińskim Tbilisi, gdzie średnia roczna temperatura osiąga 13,3°C (dla porównania w Warszawie wynosi ona 7,7 °C)***. Jak więc chronić środowisko i ograniczyć emisję CO₂ na własną rękę?

Niskoemisyjne ogrzewanie i energooszczędne RTV/AGD

Jednym z podstawowych obszarów odpowiedzialnych za działanie na szkodę środowiska i nadmierne wytwarzanie CO₂ jest przestarzałe ogrzewanie gospodarstw domowych. Szacuje się, że dla prawie 70% spośród kilku milionów domów jednorodzinnych w Polsce głównym źródłem ciepła jest kocioł lub piec węglowy. Przy braku właściwej izolacji termicznej, podczas podgrzewania wody i ogrzewania domu może powstawać w ciągu roku tyle dwutlenku węgla, że potrzeba nawet 3 tysięcy drzew na jego pochłonięcie. Jak podkreśla Anna Sawicka, Główny Specjalista ds. Rozwoju Strategii Ekologicznej z Banku Ochrony Środowiska (BOŚ), jednym ze sposobów poprawy jakości powietrza jest wybór niskoemisyjnego ogrzewania. – *Ważne jest, by domowa instalacja grzewcza była efektywna, a zastosowane źródło ciepła nie powinno przyczyniać się do nadmiernej emisji spalin do atmosfery. Konieczna jest też dobra izolacja termiczna budynku, która ograniczy zapotrzebowanie na ciepło, co przełoży się na niższą emisję CO₂* – zaznacza Anna Sawicka.

Wśród ekologicznych i coraz popularniejszych rozwiązań zastępujących nieefektywne źródła węglowe są instalacje zasilane gazem lub pompy ciepła. Pierwsze charakteryzują się niskimi kosztami zakupu i montażu, a dodatkowo ich finansowanie wspierane jest niskooprocentowanymi pożyczkami na nabycie i wymianę kotła oraz termomodernizację (udziela je m.in. BOŚ, który rozpoczął współpracę z PGNiG). Z kolei inwestycja w pompę ciepła to dobry pomysł dla osób chcących całkowicie wyeliminować zużycie paliw kopalnych. Rozwiązanie to związane jest z wyższymi kosztami początkowymi, a także opłatami za prąd, ponieważ pompy ciepła wykorzystują energię elektryczną. Do ograniczenia emisji CO₂ przyczyni się także właściwy dobór domowego oświetlenia i urządzeń RTV/AGD. Żarówki warto zastąpić energooszczędnymi, kupując nowy sprzęt wybierajmy ten o najwyższej klasie energetycznej. Zmniejszy to zużycie prądu z sieci, a co za tym idzie, przyczyni się do mniejszej emisji CO₂ powstałej przy produkcji energii w elektrowni.

Codziennie decyzje i przyzwyczajenia

Wykonując codzienne czynności, nie zastanawiamy się jak niewiele potrzeba, aby zmniejszyć wytwarzanie dwutlenku węgla. Różne nawyki wpływają na marnotrawstwo energii elektrycznej. Za zwiększenie zużycia prądu odpowiadają np.: gotowanie zbyt dużej ilości wody w czajniku, wkładanie ciepłych posiłków do lodówki czy pozostawianie urządzeń w trybie czuwania. – *Istotną część energii elektrycznej zwyczajnie się marnuje. Warto zatem wyrobić w sobie serię nawyków, takich jak: gaszenie zbędnego oświetlenia, wyłączanie i odłączanie z gniazdek sprzętów, z których aktualnie nie korzystamy, gotowanie w czajniku tylko niezbędnej ilości wody, czy studzenie posiłków przed włożeniem do lodówki.*

Pozwoli to nam nie tylko ograniczyć negatywną emisję, ale także realnie obniżyć nasze rachunki. – wyjaśnia Anna Sawicka.

Równie istotne dla redukcji CO₂ jest oszczędne użytkowanie samochodów osobowych. Prawie 30% całkowitej emisji w UE pochodzi z sektora transportu, z czego 72% – z transportu drogowego****. Dlatego istotne jest przeanalizowanie zasadności częstego używania samochodu i możliwej zamiany na transport publiczny lub rower.

Proekologiczne nawyki w pracy

Aby rzeczywiście ograniczyć szkodliwą emisję CO₂, ważne jest wielokierunkowe wdrażanie zmian. Nie bez znaczenia są przyzwyczajenia w pracy, miejscu, w którym spędzamy znaczną część dnia. – *Proste działania przekładają się na duże efekty w skali globalnej. Ważne jest, aby zwracać uwagę na budowanie kultury proekologicznej wewnątrz firmy. Nienadużywanie klimatyzacji, gaszenie niepotrzebnego światła oraz odłączanie urządzeń z gniazdek to tylko przykłady nawyków przyczyniających się do redukcji emisji CO₂, które są wprowadzane w organizacjach szanujących środowisko – dodaje Anna Sawicka.*

Źródła danych:

* <https://ec.europa.eu/eurostat/documents/2995521/9779945/8-08052019-AP-EN.pdf/9594d125-9163-446c-b650-b2b00c531d2b>

** <https://journals.plos.org/plosone/article?id=10.1371/journal.pone.0217592>

*** <https://pl.climate-data.org>

**** <http://www.europarl.europa.eu/news/pl/headlines/society/20190313STO31218/emisje-co2-z-samochodow-fakty-i-liczyby-infografika>